

prof. dr hab. **Lech Miodyński**
Instytut Literaturoznawstwa
Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Śląski w Katowicach

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr **Aleksandry Wojtaszek**

Geografie wyobrażone. Chorwacka i serbska proza fantastyczna lat dziewięćdziesiątych wobec rzeczywistości

Promotor: dr hab. **Sylwia Nowak-Bajcar**, prof. UJ – Instytut Filologii Słowiańskiej
Uniwersytetu Jagiellońskiego

W recenzowanej rozprawie – przybliżającej czytelnikowi obszar ledwie dotychczas dostrzegalny w badaniach współczesnej prozy południowosłowiańskiej, a zarazem ukierunkowanej na przejrzystą syntezę zjawisk artystycznych i nie pozbawionej przy tym istotnego wymiaru teoretycznego – wyraźne są ślady wnikliwego namysłu nad niełatwym wyborem użytecznej koncepcji badawczej oraz gruntownej znajomości równie trudno osiągalnej literatury przedmiotu w językach kierunkowych. Ponadto trzeba podkreślić, że takie jak prezentowana porównawcze prace serbistyczno-kroatystyczne stanowią już coraz większą rzadkość w pokoleniu polskich slawistów literaturoznawców zdobywających wykształcenie uniwersyteckie po roku 1991. Dodatkowo zacierające się od dziesięcioleci granice między wysiłkiem analitycznym i maksymalnie poszerzoną interpretacją nie sprzyjają często utrzymaniu dyscypliny metodologicznej wśród filologów poddanych pokusie odejścia ku doraźnym diagnozom krytycznoliterackim czy relatywizacji znaczenia semantyki tekstu artystycznego w oglądzie szerszych zjawisk kulturowych. Mając to wszystko na uwadze i od razu odnosząc do trafnego i kompromisowego wyeksponowania przez Doktorantkę w jej dziele zarówno kategorii gatunku, jak i kontekstu geokulturowego – a także widząc jej dotychczasowe osiągnięcia na polu działalności slawistycznej (ponad 30 publikacji – w tym połowa ściśle naukowych o profilu literaturoznawczym i socjokulturowym, także duża aktywność redakcyjno-organizacyjna), można powiedzieć że mamy do czynienia z osobowością badawczą dojrzałą i ukształtowaną w sposób wielostronny i jednocześnie zrównoważony, której kontakt z krakowską Alma Mater oraz liczne doświadczenia zagraniczne dobrze przysłużyły się utrwaleniu wszechstronnej wiedzy humanistycznej, na czele wszak z neofilologiczną. Wiele ogłoszonych już przez mgr Aleksandrę Wojtaszek studiów dotyczyło w dodatku zagadnień nierzadko odległych od naczelnych wątków doktoratu, lecz niemal zawsze wpisujących się w widoczną w nim w tle szerszą problematykę terytorializmu, regionalizmu czy imaginarium

pojugosłowiańskiej pamięci zbiorowej.

Rezultat kilkuletniej pracy badaczki nad rozprawą skupiającą się na wybranych siedemnastu tekstach prozatorskich (głównie pomijanych przez oficjalną krytykę opowiadaniach) dwunastu twórców serbskich i chorwackich jest interesujący, ponieważ materiał ów dotyczy segmentu twórczości niedocenianego zazwyczaj przez główny obieg akademickiego literaturoznawstwa, a rozdziały wstępne I i II wprowadzające pożądaną ład kompozycyjny wyjaśniają już na wstępie wiele kwestii terminologicznych, genologicznych, periodyzacyjnych i socjologiczno-literackich. Dobrze zaplanowanemu przedsięwzięciu patronują w takim ujęciu kategorie specyfiki gatunków i odmian gatunkowych, topiki spacji oraz przekazu ideowo-światopoglądowego, choć oczywiście wszystkie one nie są wyizolowane ani z realiów dziejowo-kulturowych obu krajów, ani z kontekstu historyczno-literackiego.

Opis fenomenu wyrosłego z jugosłowiańskich korzeni pisarstwa fantastycznego lat dziewięćdziesiątych poprzedzony jest potrzebną i niezwykle gruntowną (choć w swych prawie 70 stronach może nieco dysproporcjonalną objętościowo względem pozostałych dwóch części) rekapitulacją różnych dwudziestowiecznych teorii i kwalifikacji fantastyki jako takiej – w ich aspektach ontologicznym, genologicznym i spacji (w rozumieniu schematów kreowania przestrzeni w świecie przedstawionym). Spośród wielu dostępnych – choć zarazem wieloznacznych i często nakładających się na siebie, zwłaszcza w badaniach anglosaskich – definicji Autorka przytacza tu w pierwszej kolejności klasyczne rozróżnienie Tzvetana Todorova (jeszcze z 1970 roku) trzech rodzajów niepewności związanej z omawianą konwencją twórczą: poznawczej czytelnika względem rzeczywistości, lektury alegoryczno-symbolicznej tekstu i istnienia bohatera, jak również obecnych w tekście fantastycznym czterech typów cudowności oraz eksponowanej wcześniej przez Freuda niesamowitości – w różnych wariantach. W ślad za tym następuje odwołanie się ^{do} również sprawdzonej koncepcji Rogera Caillois, w której dominuje diagnozowanie anomalii czy pęknięcia w spójnym świecie empirycznym jako wyznaczników fantastyczności dzieła sztuki, w tym literackiego. Obóz polemistów ze sformalizowanymi i zinstrumentalizowanymi poglądami Todorova reprezentują z kolei między innymi antystrukturalistyczne poglądy Stanisława Lema – szukającego w tego typu utworach raczej argumentów estetycznych czy narratologicznych, jak też Suzany Reisz i Christine Brooke-Rose, dla których najodpowiedniejsze byłyby definicje elastyczne formułowane w zależności od charakteru niejednorodnego materiału literackiego. Istotne okazuje się również dostrzeżenie ponadgatunkowej subwersywności społeczno-politycznej części literatury fantastycznej, a nie jej eskapistycznej funkcji (Rosemary Jackson, także John Clute), oraz zaakcentowanie antymimetycznej natury fantastyki jako jednego z dwóch podstawowych impulsów intelektualnych konstytuujących każdą wypowiedź literacką (Kathryn Hume) – i to stanowisko

Doktorantka w największym stopniu uważa za własne. Prócz tego mamy tu jeszcze możliwość przyjrzenia się cechom dystynktywnym tekstów z podtypu *science fiction*, kwalifikowanym jako niemimetyczne w ujęciu semiotycznym (Andrzej Zgorzelski, Umberto Eco) – w pierwszym przypadku chodzi o korygowanie obrazu rzeczywistości w ponadnaturalnym modelu świata tworzonym przez klasyczną literaturę fantastyczną sprzed wieku XX oraz tzw. egzomimetyczną (*science fiction* i *fantasy*), w drugim o kreowanie wyobrażeń allotopicznych, utopijnych, metachronicznych i pokrewnych. To zaś wiąże się z cytowanymi tezami badaczek uznających prymarną rolę strategii retorycznej czy transgresji czasoprzestrzennej (Farah Mendlesohn, Rosalba Campra). Obfita zawartość pracowicie redagowanych przypisów i rzeczowa konfrontacja argumentów dokonywana w tekście głównym wystawiają bardzo dobre świadectwo Autorce rozprawy, próbującej mierzyć się z chaotycznymi nieraz dyskursami teoretycznymi, których niezbornosć słusznie tłumaczy ona – za kolejnymi anglojęzycznymi autorami – przede wszystkim nieścisłością stosowanej terminologii (*tryby, gatunki, formuły* itp. – szczególnie w odniesieniu do leksemu *fantasy*); wspomina też kompetentnie o podobnych dylematach nazewniczych w strefie języków chorwackiego i serbskiego (s. 29).

Ważna dla prowadzonych następnie rozważań okazuje się akceptacja pojęcia *fantastyki gatunkowej*, obejmującego analizowane w dalszej kolejności wszelkie formy literackie spoza obiegu wysokoartystycznego (obejmującego także postmodernistyczny) – mimo że w polskiej terminologii naukowej nie uzyskało to pojęcie trwałego miejsca, sytuując się raczej na poziomie czytelniczej nazwy środowiskowej, aczkolwiek również jako serbska czy chorwacka *žanrovska fantastika* występuje ono w charakterze częściowego zamiennika anglojęzycznej *speculative fiction*, na przykład w świecie książki komercyjnej czy tzw. fandomowym. Zjawisko to świadomie jest w rozprawie przeciwstawiane wszystkim tendencjom określanym jako *literatura głównego nurtu*, co automatycznie oznacza stosowanie tu pewnych zmodernizowanych narzędzi opisu zarezerwowanych dawniej dla tekstów szeroko pojętej literatury popularnej. Ważne dla całości rozprawy rozstrzygnięcia przynosi podrozdział poświęcony gatunkowym aspektom fantastyki naukowej, *fantasy* oraz fantastyki grozy, bowiem śmiało można stwierdzić iż praktycznie w całej pracy Autorka bezustannie zmuszona jest podejmować heroiczne zmagania z terminologią genologiczną, których efekt okazuje się ostatecznie zwycięski. Potrafi ona jednocześnie projektować subtelne wnioski z tego zakresu na obszar kulturowy, społeczny i komunikacyjny – na przykład wskazując na funkcję poszczególnych gatunków w ożywianiu nośników kultury pamięci, kontestowaniu skostniałych struktur życia zbiorowego czy ustanawianiu rozmaitych alternatywnych „gramatyk narracyjnych”. Funkcje te zostały zasadniczo sprowadzone do predykacyjnej, edukacyjnej, ludycznej i eskapistycznej (s. 56), lecz ponad te wszystkie Doktorantka przedkłada

krytyczno-polemiczną i subwersywną jako dające pole do poszukiwań ideologicznego ładunku obecnego zwłaszcza w tekstach proveniencji południowosłowiańskiej. W tym właśnie kontekście pojawiają się tezy głoszone przez Darko Suvina i Tomasza Majkowskiego czy uwagi o projekcji lęków społecznych w literaturze, *getcie fantastyki* przeciwstawionym *imperializmowi realistycznemu* oraz kompensacji traumy i niemocy odhumanizowanej zachodniej cywilizacji – katalog przywoływanych nazwisk badaczy i krytyków jest w tym miejscu obszerny i sensownie uporządkowany. Najszerzej zrelacjonowano specyfikę formy *fantasy* (z jej podgatunkami oraz genezą i całym historiozoficzno-magicznym nacechowaniem), nieco skromniej pozostałe – z naciskiem na aspekt poznawczy, kwestię innowacji (w *science fiction*) oraz buntu przeciw postoświeceniowemu racjonalizmowi (horror). Podobnie funkcjonalna jest rozbudowana refleksja nad różnorodnymi przekazami utopijnymi (choćby tzw. historiami alternatywnymi), wraz ze związanymi z nimi kliszami genologicznymi i konceptualizacjami lokalnych bądź uniwersalnych tożsamości zbiorowych oraz (de)mitologizacjami tradycji. Cały omawiany fragment rozprawy charakteryzuje godna pochwały krytyczna erudycja, przejawiająca się w zręcznym i misternym zestawianiu licznych stanowisk badawczych (autorów zachodnich, polskich i na przykład chorwackich), a nie jedynie w statycznym referowaniu zawartości kilku podstawowych opracowań. Tak jest również w przypadku dwudziestostronicowego rekonesansu w zagadnieniach przestrzeni kreowanej w tekstach o cechach fantastyki: kieruje on uwagę ku latom sześćdziesiątym (Michel Foucault z jego chronologicznym opisem zmian w myśleniu o tej kluczowej kategorii), następnie tzw. zwrotowi topograficznemu w humanistyce sprzężonemu z kulturowym (pod koniec wieku XX, tu m.in. Henri Lefebvre) czy na przykład „mapowaniu poznawczemu” Fredrica Jamesona oraz ku feministycznej teorii przestrzeni oraz sposobom jej tekstualizacji – w konwencji nowego regionalizmu, geokrytyki czy geopoetyki. Nie wspomniano co prawda o nurcie geografii humanistycznej, lecz rejestr przytoczonych teorii – w świetle niezwyklej popularności tej problematyki w ostatnich dekadach – i tak jest imponujący oraz bardzo sprawnie ujęty w syntetyczny wywód. W perspektywie kategorii *geografii wyobrażonych* widniejącej w tytule pracy ma on niebagatelne znaczenie metodologiczne, wzięwszy pod uwagę także refleksję Autorki nad fantastycznymi kartografiami czy fenomenami określanymi mianem *światotwórstwa* i ekstrapolacji rzeczywistości. W stosunku do zastosowania powyższych instrumentów badawczych do obszaru byłej Jugosławii można jedynie zgłosić drobną wątpliwość co do tezy o preferowaniu użycia terminu *Europa Południowo-Wschodnia* zamiast *Bałkany* (s. 64). Być może w umysłach zachodnich Europejczyków – zwłaszcza politologów, dziennikarzy i dyplomatów – czy nawet należących do subcywilizacji zachodniochrześcijańskiej Chorwatów ten politycznie poprawny zabieg wywołałby wyparcie ze świadomości części mieszkańców Półwyspu fragmentu ich

niepożądaną obecnie tożsamości, ale trudno wyobrazić sobie by sami Serbowie, Macedończycy czy Bułgarzy odrzucili ten głęboko historycznie ukorzeniony nazewniczy komponent ich podmiotowości.

Mocno odczuwalny ciężar czystej teorii znika w rozdziale o orientacji historycznoliterackiej, choć i w nim – przyzwyczajony już do niezwykle rzetelnego referowania stanu badań – czytelnik odnajdzie dwudziestostronicowy przegląd stanowisk różnych autorów i autorek serbskich, chorwackich oraz polskich wobec praktyki pisarskiej określanej zbiorczo mianem fantastyki gatunkowej. Wspomina się zatem o pierwotnej popularności na Południu badań nad fantastyką naukową królującą w czasopiśmie, następnie w mniejszym stopniu horrorem i *fantasy*, przy czym za kamień węgielny tej refleksji uznaje się studia chorwacko- i anglojęzyczne Darka Suvina jeszcze z lat sześćdziesiątych, a w Serbii równie odległe w czasie szkice Radojicy Tautovicia oraz almanach „Andromeda” Gavriła Vučkovicia i Zorana Živkovicia (z jego późniejszą dwutomową encyklopedią *science fiction* z 1990 roku) – ostatni z nich zredagował też jeden z pierwszych wyborów zagranicznych tekstów teoretycznych na ten temat. Zauważone zostaje również typowe dla sytuacji serbskiej ukierunkowanie na sfery mitu i folkloru, obecne w znanym tomie *Srpska fantastika* [...] Predraga Palavestry, jak też próba łącznego krytycznego traktowania literatury fantastycznej i postmodernistycznej. Wskazany problem, wymagający ostrożnego podejścia – w szczególności z powodu wykorzystania w tej ostatniej głównie fantastyki typu borgesowskiego – został także potraktowany z należytą uwagą, a nawet rezerwą wynikającą z odrębnych podstaw ideowo-filozoficznych obu tych tendencji. Nie pominięto stosunkowo młodych badań nad fantastyką grozy, stosownego dorobku naukowego Dejana Ajdačicia, jak i rozmaitych inicjatyw edytorskich i czasopiśmienniczych aż do roku 2019. Równie dogłębny jest ogląd podobnych doświadczeń chorwackich, sięgający w latach siedemdziesiątych periodyku „Sirius” i antologii *Guja u njedrima* [...] z ich zawartością teoretyczno-krytyczną, a z nowych zjawisk – naukowej części czasopisma „Ubiq” czy obudowanych studiami teoretycznymi antologii i specjalistycznych prac już z XXI wieku – na przykład poświęconych dystopiom. Wydaje się że na tym tle fragment przybliżający sławistyczne badania polskie nad podobnymi sprawami nieco przecenia ich zawartość i wartość, odnosząc się do opracowań w dużej mierze mijających się z zasadniczym wątkiem rozprawy (bo traktujących raczej o ekspresjonizmie, nadrealizmie, grotesce, utopiach politycznych i etnokulturowych) – nasi slawiści po prostu w sposób systematyczny nigdy po 1991 roku tej problematyki nie podejmowali, choć tytuły niektórych ich artykułów mogą stwarzać takie pozory. Cenna natomiast jest przekonująca polemika Doktorantki z serbistyczną pracą Ewy Stawczyk z 2016 roku, pokazująca jak łatwo przyjęcie niedoprecyzowanych założeń definicyjno-ontologicznych prowadzić może do pochopnych kwalifikacji utworów literackich oraz sprzecznych

wniosków interpretacyjnych.

Zdaniem recenzenta chronologiczny przegląd dokonań twórców serbskich i chorwackich związanych z omawianym typem literatury od XIX wieku (II.2 – II.5) stanowi kompletne i uporządkowane zestawienie faktów oraz tendencji, które mogłoby funkcjonować autonomicznie w roli przydatnego przewodnika informacyjnego, nie tracąc bynajmniej wartości zaplecza informacyjnego dla kolejnego rozdziału. Odosobnione dzieła pisarzy sprzed II wojny światowej wykorzystujące elementy różnych fantastycznych konwencji (Dragutin Ilić, Svetolik Ranković, Lazar Komarčić, Stanislav Vinaver, Mladen Đurišić, Fran Galović, Marija Jurić Zagorka, Vladimir Nazor i inni) ukazane zostają w świetle działalności przekładowej z literatur obcych, rozwoju eklektycznej periodyki i przecierania szlaków ku uznaniu nowych form ideowo-artystycznego wyrazu. Trochę zaskakujące jest umieszczenie w tym gronie postaci serbskiego historyka i polityka Stojana Novakovicia, chociaż istotnie jego niedługie *Nakon sto godina* (1911) umownie można ostatecznie uznać także za tekst o znamionach literackości, spełniający kryteria zaliczenia do utopii (czy zaś do futurologii [futurolologii?], to już rzecz dyskusyjna). W bardzo dobrej syntezie dotyczącej czasów socjalistycznej Jugosławii (II.3) znajdujemy echa licznych lektur materiałów z tego okresu ulatujących już w naukowy niebyt i jasno wyrażone stanowisko potwierdzające istnienie wspólnego rynku wydawniczego oraz intensywnych chorwacko-serbskich kontaktów literackich. Wypreparowane przez Autorkę archiwalne dane dowodzą między innymi iż od końca lat pięćdziesiątych szczególnie *science fiction* – pierwotnie przejęta z modelu radzieckiego – pełniła aż do końca osiemdziesiątych doniosłą rolę edukacyjno-pedagogiczną, a powstające równolegle utopie i dystopie (również w obiegu wysokim) nacechowane były nieuniknionym społecznym zaangażowaniem. Ta niezwykle trafna obserwacja pozwala zrozumieć jaki był punkt wyjścia dla stanu rzeczy po rozpadzie federacji, gdy podobne teksty musiały niemal z dnia na dzień przestawić się na zawołane diagnozowanie radykalnie odmiennej rzeczywistości empirycznej i pośrednio odpowiadać na ogarniający oba skonfliktowane społeczeństwa nihilizm. Ciekawe jest zwłaszcza przedstawienie utworów z lat osiemdziesiątych (Veljko Barbieri czy Ivan Ivanja; Borislav Pekić jest tu świadomie pomijany) – nie tak już jednoznacznych ideowo, a jeszcze nie poddanych presji skrajnie apokaliptycznych wizji przyszłości. Jednym z niezmiennie eksploatowanych motywów pozostały wszak nadal po roku 1991 społeczna niesprawiedliwość i skutki postępu technologicznego. Ogrom przykładów wraz z artystycznymi biogramami i krótkimi analizami utworów oraz informacjami o uruchamianych seriach wydawniczych czy międzynarodowej wymianie tekstów daje czytelnikowi tej części rozprawy solidne wyobrażenie o zachodzących wówczas procesach (zajmujące są między innymi uwagi o praktykach redakcyjnych w „Siriusie”, początkach powstawania odmiany gatunkowej *historii alternatywnej* oraz działalności klubów i

stowarzyszeń miłośników takowej twórczości).

Wraz z daleko posuniętym ograniczeniem kontaktów między dwoma narodami w latach dziewięćdziesiątych dochodzimy także do kardynalnego zwrotu w kształcie uprawianej literackiej fantastyki, określanego przez mgr Aleksandrę Wojtaszek jako modyfikacja genologiczna i tematyczna oraz reinterpretacja imaginarium przestrzennego. Pojawiające się nowe postacie tekstów – fantastyka postgatunkowa, hybrydyczna i *slipstream* (względnie twór zwany *alternativna fantastika*) są czytelnie rozróżniane, a niuansy periodyzacyjne uwzględniają przebiegi cykli wewnątrzliterackich (stąd na przykład cezurą ujętą w tytułach podrozdziałów II.4 i II.5 jest likwidacja czasopisma „Sirius” w roku 1989, a nie data rozpadu titowskiej Jugosławii). Nie wchodząc w szczegóły, warto tylko wspomnieć że dwa bliźniacze podrozdziały naświetlające rozwój twórczości spod znaku „gatunkowej” fantastyki w Chorwacji oraz Serbii w latach dziewięćdziesiątych unaocniają znaczenie lokalnych konkursów i festiwali (chorwacki SFeraKon) oraz przełomowych antologii (*Nova srpska fantastika*, *Tamni vilajet*) i nowych czasopism („Futura”). Niewielka uwaga do przypisu 417: dublet *priča – kratka priča* nie jest nowością roku 1995 – funkcjonował w chorwackiej terminologii genologicznej już wcześniej i szerzej niż w obrębie fantastyki, jest to standardowa pułapka terminologiczna dla wielu polskich literaturoznawców (analogicznie zalecałbym rozważne i niemechaniczne używanie terminów „krótka powieść” czy „długie opowiadanie” – s. 131, 212). Po stronie chorwackiej wyraźny jest w analizowanym okresie zmierzch zainteresowania naukową wersją fantastyki, synkretyzm gatunkowy oraz estetyczny i wreszcie ekspansja – już po 2000 roku – fantastyki grozy i *fantasy*, wspólnie z kompromisowym podtypem „fantastyki bliższej przyszłości”. Fenomeny te Autorka umiejętnie porównuje z neorealisticzną prozą wojenną i społeczno-interwencyjną, a później historyczną, budując komplementarny i wielokształtny model ówczesnego piśmiennictwa powstającego w atmosferze zagrożenia – i zarazem budowania – kolektywnej tożsamości. Przykłady utworów próbujących poprzez sztafaż fantastyczny zapanować nad chaosem aktualnego społeczno-narodowego uniwersum są dobierane nader trafnie (Rosario Vrgada, antologia *Krhotine svjetova*), a w dodatku nie brakuje omówienia licznych tytułów o odcieniu humorystyczno-parodystycznym, jak też skrupulatnej typologii chorwackich horrorów, docenienia rosnącego w siłę środowiska piszących kobiet i zaznaczających się literackich regionalizmów. Część poświęcona Serbii sięga natomiast nieco głębiej w lata osiemdziesiąte, przypominając o istnieniu tamtejszej bazy wydawniczej (na przykład oficyny Polaris) i aktywności Bobana Kneževicia czy Dragana Filipovicia, zaś znakiem rozpoznawczym nowej fali fantastyki miałyby być słabszy niż w Chorwacji kontakt z realiami współczesności, ucieczka w stronę metaforyzacji, oniryzmu i metaliterackości, a także sensów historii i folkloru oraz wyrafinowana gra kliszami gatunkowymi. Zawarto tu również

komplet informacji o meandrach ewolucji fantastyki grozy i opublikowanych trylogiach *fantasy* z ostatnich lat, słowem – panorama zjawisk artystycznych także i w tej części wydaje się pełna, a jej szkic w detalach dopracowany.

W perspektywie tak nienagannie sporządzonej otoczki historycznoliterackiej rozdział analityczno-interpretacyjny nie jest – i pewnie być już nie musi – nadmiernie rozbudowany, ponieważ jego zadaniem jest głównie egzemplifikacja kwestii reprezentatywnych dla klucza znaczeniowego otwierającego tytuł całej rozprawy. Z takim też nastawieniem należy czytać poszczególne jego podrozdziały, oparte na ekspozycji pierwiastków globalnego, narodowego oraz lokalnego. Mają one odpowiednio odkrywać wyobrażenia przestrzeni w cytowanych, samodzielnie wyselekcjonowanych tekstach zgodnie z paradygmatami – kolejno – imagologicznym, postkolonialnym i cywilizacyjnym, następnie wspólnotowym, ethnohistorycznym i mitycznym, i wreszcie regionalnym oraz aksjologii pamięci. Wyjaśnienie relacji fikcji z empiryczną sferą geokulturową oraz sporządzenie mapy mentalnej badanej literatury stanowi podstawowy cel tych rozważań, osnutych na motywie wyobrażonych konfiguracji miejsc, środowisk i innych wymiernych konstruktów rzeczywistości. W części owej ponownie wracają odpowiednio dobrane konteksty teoretyczne, stosowane wszak z właściwym umiarem. Aspekty tożsamości globalnej – w ujęciu „centrum – peryferie” – prezentuje na przykład eutopia Gorana Konvičniego, w której skutki wojny atomowej opisane zostały na poziomach ontologicznym, antropologicznym i epistemologicznym, podczas gdy u innych twórców chorwackich (Neven Jovanović, Milena Benini-Getz) chodzi bądź o kompensacyjną wizję nowego ładu światowego z wskrzeszonym ośrodkiem wszechwładzy w radzieckiej Rosji, bądź o asymilację kulturową zagrożonego autochtonicznego plemienia. *Per analogiam* w Serbii odkrywamy z dobrym wyczuciem zinterpretowane motywy antynomii uduchowionej kultury prawosławnego Wschodu oraz wyjałowionej przez racjonalizm tożsamości świata zachodniego w opowiadaniu Gorana Skrobonji – obecne tam jednak nie bez odautorskich akcentów autokrytycznych. Z drugiej strony mgr Aleksandra Wojtaszek proponuje tekst Iliji Bakicia z jego krytyką wyzysku ekonomicznego i apologią kategorii nieprzekraczalnej granicy (bądź strefy buforowej) między terytoriami należącymi do zantagonizowanych światów kolonialnej mocy (kultury dominującej) bądź polityczno-ideologicznego i gospodarczego podporządkowania. Podobnie udane jest omówienie klasycznej historii alternatywnej *Veliko vreme* Vladimira Lazovicia, nawiązującej do wydarzeń początku XIX stulecia. Ten martyrologiczno-mitologiczny obraz przeszłości w niespełnionym wariacie „dziejów możliwych” jest przez Doktorantkę właściwie odczytany przez pryzmat idei narodowego „cyklu cierpienia”, choć oczywiście zamieszczone na s. 200 uwagi o Nowym Bizancjum oraz serbskiej rusofilii nie mogą dotyczyć (jak by to chyba wynikało ze sformułowanego

komentarza) wyłącznie dyskursu lat dziewięćdziesiątych – są to bowiem toposy ożywiane na długo przed nimi, jak i potem.

Przechodząc na poziom przestrzeni narodowej, poruszamy się w jeszcze większym stopniu w obrębie pojęć psychologii narodowej i filozofii dziejów, ponieważ zarówno w chorwackim opowiadaniu Aleksandra Žiljaka oscylującym na granicy horroru, jak i utworze Dalibora Perkovicia odkryte zostają elementy powracającego wojennego dramatu egzystencjalnego, ale też rozliczenia z utrwalonymi (auto)stereotypami (motywy interwencji z kosmosu, pogranicznej rzeki czasu czy dekoloktywizacji postaci obcego i moralnych wahań uczestnika etnicznego konfliktu). U Serbów z kolei na pierwszy plan wysuwa się mit polityczny – z komponentem antyosmańskim i kwestią władzy – oraz właśnie historiozoficzne podłoże wykreowanego pseudośredniowiecznego świata cyklicznej walki wrogich żywiołów (postapokaliptyczny tekst Zorana Jakšicia). Podobnie u Kneževicia – zdekonwencjonalizowana poetyka *fantasy* poprzez topikę zwielokrotnionej podróży pomaga tu odrealnić topograficzną semiosferę dawnej serbskiej ojczyzny, a jednocześnie przywołać i zdemitologizować arsenał jej ludowych interpretantów; dokonana egzegeza dzieła pokazuje to bardzo sugestywnie, podkreślając zarazem ogólnie znacznie mniejszą rolę odwołań do aktualności niż u autorów chorwackich. Różnice wyrażają się wreszcie także na ostatniej z analizowanych płaszczyzn – świadomości regionalnej. Jej manifestacje chorwackie (fantastyczna Istria Mariny Jadrejčić) i serbskiej (heterochroniczne Užice oraz Kosowo Dragana Filipovicia) z jednej strony odwołują się do typowych afektywnych figur pamięci – rozumianych odmiennie, jako projekcja tradycji u chorwackiej diaspory w kosmosie bądź synchroniczna kumulacja „pamięci miejsca”, a z drugiej do wyobrazonego świata koncyliacji i dialogu. U Filipovicia dochodzi jeszcze wątek transetniczny (serbsko-albańsko-romsko-gorański), zrelacjonowanie którego Autorka rozprawy w przykładowy sposób wspomaga narzędziami metodologicznymi teorii nowego regionalizmu, środowisk pamięci oraz miejsc wyobraźni.

Przegląd rozległej bibliografii podmiotowej recenzowanej pracy może być źródłem satysfakcji, gdyż w obręb 303 pozycji wchodzi zarówno niezbędne opracowania teoretyczne w kilku językach – stanowiące same w sobie samowystarczalny korpus wsparcia dla wszelkich działań interpretacyjnych (są tu studia literaturo- i kulturoznawcze, filozoficzne oraz socjologiczne) – jak i szeroki wachlarz serbskich i chorwackich o profilu teoretyczno- i krytycznoliterackim. Ten właśnie materiał jest szczególnie cenny w dziele slawistycznym, zwracając uwagę swoim wyspecjalizowaniem, wynikającym na przykład z dostępu do środowiskowej periodyki o wąskim polu oddziaływania. Co najważniejsze, wykorzystanie tych aktywów ma naturę kompleksową i racjonalną – zawartość 653 przypisów jest mianowicie głęboko uzasadniona, służąc nie erudycyjnemu zaciemnieniu wywodu, a konfrontacji różnych stanowisk w zawsze niezbędnym

tylko do tego zakresie. Styl pisarski prezentowany w tekście Kandydatki do stopnia doktorskiego jest mimo hermetyczności pewnych poruszanych zagadnień teoretycznych przejrzysty i wymaga odrębnej waloryzacji, co uzupełnia wzorcowy porządek kompozycyjny, skrupulatna korekta, bezbłędne przytoczenia w językach serbskim i chorwackim, warte docenienia głębokie zrozumienie delikatnych odcieni różnych argumentacji teoretycznoliterackich i z obszaru innych nauk humanistycznych.

Podsumowując, rozprawę *Geografie wyobrażone* [...] uważam za przedsięwzięcie oryginalne, bardzo ambitne metodologicznie i przy tym nie mające dotąd swojego syntetycznego odpowiednika na polskiej scenie slawistycznej, a ze względu na komparatystyczny charakter uwzględniający dwie literatury także wyróżniające się na tle rozproszonych dotąd tematycznie prac ogłoszonych w Serbii czy Chorwacji. Z przekonaniem rekomenduję tekst do publikacji, licząc na wypełnienie przezeń luki w dotychczasowych porównawczych badaniach literatur południowosłowiańskich przełomu tysiącleci.

Z obowiązku wymieniam (w kolejności pojawiania się) odnalezione w bardzo niewielkiej liczbie formalne potknięcia i inne drobne nieścisłości, których wyeliminowanie pomogłoby nadać mu w pełni poprawny ostateczny kształt: właściwy skrót nazwy języka to *chorw.* (s. 37), nieco zagmatwana chronologia publikacji Suvina w przyp. 102 (z którego roku pochodzi oryginał eseju rozbudowanego w książce z 1979?), literówki w przyp. 124 i 145, nieco pochopne utożsamienie postawy tradycjonalistycznej z realistyczną (s. 53), pisownia i odmiana imienia *Isaac* (s. 55), *Kongres Slawistów* dużymi literami (s. 59; odbył się w roku 1978, a tom *Przestrzeń i literatura* został mu wcześniej poświęcony, nie był zaś jego efektem), nazwisko matematyka i astronoma zapisuje się *Laplace* (s. 100, stąd *Laplace'a*), klasy i problemy – społeczne (lepiej niż *socjalne* – s. 104, 135), albanista – nie *albanolog* (s. 106), Biuro Informacyjne (nie *Informatyczne* – s. 115), niefortunne *narody jugosłowiańskie* (s. 121, lepiej „byłej Jugosławii”), *Mokosz* jest rodzaju żeńskiego (s. 121), *Vaillant* (nie *Vailiant* – s. 139, chyba że takiej zmiany dokonano w tekście utworu), serbska odmiana nazwisk *Crnjanski* i *Kecmanović* (s. 159, 168), *genealogii* czy *genologii*? (s. 173), nazwisko *Konvični* odmieniane lub nie (s. 179, 184), „dowolny tekst literacki” niekoniecznie jest nośnikiem funkcji edukacyjnej i rozrywkowej (przyp. 536), *heterotypicznej* – czy raczej *heterotopicznej* albo *heterotypowej*? (s. 207), sterowiec może lepszy od *dirizabla* (s. 214), brak nazwiska tłumacza (przyp. 600, 611), kroatyzm *jugoslavenski* w tytule serbskiej książki (przyp. 620), *część historyczna* czy historycznoliteracka? (s. 228), Goranie nie *Gorańcy* (s. 231, 233); bibliografia: *Zagrzeb* i *Belgrad* zamiast oryginalnych nazw miejsc wydania (s. 239, 249), zbędne pełne imię redaktorki (Cornwell), brak paginacji (Engels, choć jednak cytaty z wersji online), *Prawosławie. Historia. Naród* [...] ma być z kropkami (Gil), *a linea* winno być oddzielnie (Has-

Tokarz), brak nazwiska tłumacza (Jameson), tytuł w tytule bez wyodrębnienia (Katnić-Bakaršić, Nemeč), nieujednolicona kwestia dużych liter w kilku tytułach anglojęzycznych, brak kursywy (Ковтун), przy podwójnym miejscu edycji wskazany dywiz zamiast „i” (Luketić), do ustalenia duże / małe litery (*Słownik terminów literackich, Słownik rodzajów literackich*), Państwowe Wydawnictwo Naukowe w Kętach? (Platon), dłuższa bądź krótsza nazwa wydawnictwa (Rewers, Trębicki), skrócone nazwisko (Waldenfels); do korekty kilka południowosłowiańskich nazw własnych w angielskim streszczeniu (*Aleksandar*, końcówki *-ić*).

Na podstawie wyszczególnionych wyżej spostrzeżeń stwierdzam że rozprawa doktorska mgr Aleksandry Wojtaszek jednoznacznie spełnia wszystkie wymagania Ustawy stawiane tego typu pracom – jako wnosząca istotną wartość merytoryczną do rozwoju dyscypliny – i wnioskuję o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Dodatkowo stawiam wniosek o wyróżnienie rozprawy ze względu na znaczne przekroczenie standardów wyznaczanych dla prac naukowo-badawczych na poziomie doktoratu.

Katowice, 11 sierpnia 2020

